

# Stanisław Głowa

---

"Priester in Deutschland :  
Forschungsbericht über die im  
Auftrag der Deutschen  
Bischofskonferenz durchgeführte  
Umfrage unter allen Welt- und  
Ordenspriestern in der  
Bundesrepublik Deutschland",  
Gerhard Schmidtchen,  
Freiburg-Basel-Wien 1973 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 45/4, 237-239

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w perspektywie nauk fizycznych i biologicznych. Kolejny rozdział pracy porusza fakt zaistniałej zmiany we wzajemnych relacjach panujących między naukami przyrodniczymi a teologią: w ciągu poprzednich kilkudziesięciu lat panowała we wzajemnych stosunkach niechęć, a nawet wrogość. Teraz sytuacja o tyle się zmieniła, że sprecyzowano metody działania i specjalności różnych dyscyplin ograniczyli się do własnej dziedziny w swych badaniach. Nauki przyrodnicze przeważnie — choć jeszcze nie zawsze — są traktowane bez apriorycznych założeń filozoficznych, a z kolei teologowie i egzegeci szukają w Objawieniu tylko przekazów religijnych i moralnych, nie zaś wiadomości o dziejach ziemi i człowieka.

Głównym wątkiem, jaki przewija się w książce jest myśl, że bezstronne uprawianie nauk przyrodniczych prowadzi do odkrycia zadziwiającego porządku w makro- i mikrokosmosie, stałości praw natury, poprzez które i wewnątrz których ujawnia się działanie Boga. W rezultacie świat przyrody i świat religii nie wykluczają się, ale twórczo uzupełniają. Jasno trzeba powiedzieć, że praca nie jest oryginalna i twórcza, że jest to po prostu popularne ujęcie stosunku Bóg-swiat przeznaczone dla nie-specjalistów. Autor stoi na gruncie teizmu i przeciwstawia się tym poglądom, które uznają tylko materialistyczne widzenie świata.

E. Föhr pragnie czytelnika przejąć podziwem wobec harmonii panującej w przyrodzie i przygotować jego umysł do przyjęcia i pogłębienia chrześcijańskiej wizji świata. Ale jednocześnie stoi na gruncie dotychczas uznanych osiągnięć naukowych i przeciwstawia się fantazyjnym przypuszczeniom, którymi stale jest nęcony współczesny człowiek, podniecany hipotezami fantastyczno-naukowych powieści. Biorą one często fantazję za pewnik i nie liczą się z prawami biologii i warunkami, jakich potrzebuje do życia ludzki organizm. Bunt elektronowych robotów, spotkania z pozaziemskimi istotami, podróże ludzi z prędkością światła, to wszystko nie ułatwia wyrobienia sobie obiektywnych poglądów na stosunek człowieka do techniki. W euforii współczesnych wypraw w kosmos zapomniano o tym, że badania gruntu księżyca oraz atmosfery innych planet naszego systemu słonecznego obaliły dotychczas rozpowszechniony mit czy przypuszczenie o przebywaniu tam istot rozumnych (czy w ogóle organizmów żywych). Zresztą Kościół nie boi się odkrycia innych poza człowiekiem istot rozumnych w kosmosie, jeżeli takie istnieją i jeżeli kiedyś wejdziemy z nimi w porozumienie. Tymczasem do tej pory nie na taką możliwość istnienia nie wskazuje.

Książka może być użyteczna dla niektórych katechez ze starszą młodzieżą czy też służyć do konferencji na tematy z pogranicza nauk przyrodniczych i teologii.

ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa

Gerhard SCHMIDTCHEN, *Priester in Deutschland. Forschungsbericht über die im Auftrag der Deutschen Bischofskonferenz durchgeführte Umrage unter allen Welt- und Ordenspriestern in der Bundesrepublik Deutschland*, Freiburg—Basel—Wien 1973, Verlag Herder, s. XIII + 244 + 12.

Autor, który jest specjalistą w zakresie psychologii społecznej i socjologii, opracował na zlecenie katolickiego episkopatu w RFN ankietę dotyczącą sytuacji i poglądów księży. Kwestionariusz, liczący w sumie 96 pytań, rozesłano poprzez kurie biskupie i prowincjałskie, w ilości 26 206 egzemplarzy, księżom diecezjalnym i zakonnym. Ankietę wypełniło 20 131 księży, a więc przeszło 76% ogólnej liczby duchownych w RFN. Pytania dotyczyły czterech wielkich dziedzin: 1) kim są księża, 2) zadania kapłana, 3) urząd i zawód (*Amt und Beruf*), 4) stosunek księży do Kościoła.

Niniejsze dzieło zawiera surowy materiał, powstały w wyniku badań. Aby właściwie ocenić wyniki tej ankiety zebrane w niniejszym tomie, powinien zabrać głos socjolog religii. Autor niniejszej recenzji będąc teologiem, pragnie zwrócić uwagę tylko na te punkty, które go szczególnie uderzyły.

Owe 96 pytań obejmuje prawie wszystkie dziedziny życia, działalności i poglądów kapłana. Z odpowiedzi można się zorientować, że duchowni nie przedstawiają się wcale jako monolityczny blok, który myśli i działa w ten sam sposób. Oczywiście jedni przyjmują taki stan rzeczy z radością, jako wynik bogatej, zróżnicowanej postawy wobec struktur kościelnych, a inni, przepelnieni pragnieniem jedności, będą załamywać ręce z powodu rozbieżności panującego w poglądach duchownych na szereg spraw wewnętrznie związanych z ich misją i z ich stosunkiem do Kościoła. Z całą pewnością rezultaty ankiety pozwolą zachodnioniemieckim biskupom oraz personelowi zatrudnionemu w seminariach duchownych i wydziałach teologicznych zwrócić uwagę na te dziedziny, które wymagają bądź reformy, bądź też zwiększenia wysiłków poznawczych i szukania nowych metod. Jako cel nadrzędny przyświecać im będzie lepsza współpraca w realizacji Bożego planu zbawienia wobec ludzkości.

Większość księży jest uczulona na punkcie współpracy ze świeckimi na płaszczyźnie parafii: pragną zwiększyć rolę laikatu. Młodzi zwłaszcza księża postulują większą wolność w zakresie eksperymentów liturgicznych. Jest sporo krytycznych uwag o funkcjonowaniu rad kapłańskich i jednocześnie pragnienie przedstawienia urzędu kapłańskiego jako posługi. Młodsze duchowieństwo pragnie też mieć większy udział w wysuwaniu kandydatów na biskupów, co płynie z poczucia współodpowiedzialności za Kościół. Wśród niepokojących sygnałów należy odnotować ten, że u stosunkowo sporej liczby księży (przeważnie zresztą młodszych) celibat nie jest rozumiany jako większa miłość Chrystusa i Jego naśladowanie, ale jako przejaw władzy instytucji Kościoła nad jednostkami (przejaw „represyjny”). Jest to więc przeciwstawienie się przepisowi w imię osobistej wolności osoby ludzkiej.

Jest szereg rzeczy w książce, które mają znaczenie tylko w sytuacji RFN. Chodzi tu np. o stosunek samych księży bądź też ich rodzin do hitleryzmu, do służby wojskowej podczas wojny, czy też ewentualne wspomnienia z lagrów jenieckich.

Trudno tutaj omówić wszystkie sprawy wchodzące w zakres badań, gdyż — jak wspomniano wyżej — przede wszystkim należą one do kompetencji socjologa religii. Wydaje się jednak, że należałoby zwrócić uwagę na jeden aspekt, czy też może założenie metodologiczne. Otóż sporo pytań w ankiecie dotyczy wykształcenia respondentów, zakładów naukowych, w których odbywali studia, pochodzenia, rodziny, stylu życia i działalności. Oczywiście jest to część wstępna ankiety, w której otrzymane odpowiedzi pozwolą uzyskać obraz osobowy księdza. Dalsze natomiast części dotyczą konkretnych spraw działalności kapłańskiej i stosunku księży do wielu różnych spraw. Tymczasem wydaje się, że pominięto ważny szereg pytań dotyczących wpływu środków masowego przekazu na powstanie poglądów, choć mamy pytania, czy respondent znajduje czas na czytanie czasopism i książek. Wychowanie seminaryjne i studia na wydziałach teologicznych odbywały się według zbliżonych programów. Formowano tam ludzi o określonym profilu. Jak to się stało, że w ciągu kilku zaledwie lat powstał wśród duchowieństwa zachodnioniemieckiego taki krytycyzm? Właśnie autor pominał ten ciekawy moment genezy poglądów na omawiane kwestie.

Geneza poglądów jest o tyle ważna, iż w takim kraju jak RFN, gdzie powstają konkurencyjne czasopisma, stacje telewizyjne i radiowe, gdzie pragnie się za wszelką cenę zainteresować odbiorców, aby zwiększyć ich liczbę i podnieść zysk materialny, często pragnienie sensacji góruje nad rzetelną informacją, a ułatwiające życie postulaty — nad wymogami Ewangelii. Należy się zdecydowanie zastrzec, że nie trzeba wszystkich postulatów reformatorskich,

a nawet ich większości, wiązać z uleganiem sensacyjnym domysłom dziennikarzy. Jest bowiem prawdą, że ostatni sobór zainicjował głębokie przemyslenie wszystkich struktur kościelnych pod kątem ich użyteczności dla głoszenia Ewangelii i to z kolei znajduje wyraz w krytyce tego, co było dawniej. Tym niemniej w jakimś procencie podniesiony wyżej zarzut wydaje się uzasadniony.

Z pewnością zachodnioniemieckim biskupom ankieta ukazała blaski i cienie występujące w poglądach własnego duchowieństwa, zwłaszcza, kiedy otrzymali dokładne omówienie występujących poglądów, czego nie zawiera niniejsza pozycja, będąca po prostu zestawieniem pytań, tabel, cyfr i procentów. Stała się więc dla nich pomocą w wykonywaniu ich funkcji. Jej przeprowadzenie jest też odpowiedzią na postulaty soboru, aby biskupi dla zapoznania się z potrzebami duchowymi ludzi i w poszukiwaniu lepszych form apostołatu przeprowadzali badania socjologiczne i religioznawcze (zob. DB 16, 17).

Ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa

Alois MÜLLER, *Priester-Randfigur der Gesellschaft? Befund und Deutung der Schweizer Priesterumfrage*, Zürich-Einsiedeln-Köln 1974, Benziger Verlag, s. 103 (+ 26).

Książka jest owocem jeszcze jednej ankiety przeprowadzonej wśród księży na temat siebie i swojej misji. W roku 1971, na zlecenie szwajcarskiego episkopatu przeprowadzono badania wśród księży diecezjalnych, aby zebrać dokumentację mającą m. in. służyć pomocą w zbliżających się wtedy obradach synodu biskupów w Rzymie. Po uzyskaniu wypowiedzi ukazały się dwa zbiory materiałów. W oparciu o te właśnie materiały Alois Müller wydał niniejszą książkę. Jest ona teologicznym opracowaniem i jednocześnie komentarzem ankiety. Całość wypowiedzi sprowadził autor do sześciu wielkich zagadnień. Są to: 1) geografia miejsca i środowisko, z którego pochodzi kapłan, 2) jak duchowni rozumieją swój urząd, 3) jak oceniają swoją działalność, 4) duchowne i duszpasterskie środowisko; 5) zagadnienie celibatu; 6) stosunek do władzy kościelnej.

Członkowie Szwajcarskiego Instytutu Socjologii Pastoralnej, który organizował badania, przystępując do pracy mieli przeświadczenie, że kapłan w dzisiejszym społeczeństwie nie występuje w jasno określonej i zrozumiałej przez ludzi funkcji. Według nich, występujący w Kościele kryzys wskazuje na to, że kapłańska funkcja jako taka została podana w wątpliwość i w rezultacie kapłan szuka swego miejsca w społeczeństwie. Czy badania potwierdziły te przypuszczenia? Wydaje się, że nie. Zwróćmy uwagę na kilka kwestii.

Kiedy chodzi o zrozumienie urzędu kapłańskiego (posługi), zauważamy w wypowiedziach napięcia między dwoma nurtami. Z jednej strony są ci, którzy widzą w kapłanie ofiarnika i pasterza, żyjącego w zamkniętym kręgu parafii i otoczonego aureolą duchownej funkcji. Z drugiej zaś strony jawi się typ księdza jako człowieka odpowiedzialnego za wspólnotę, który razem z nią stale szuka nowych sposobów, służących do tego, aby wiara i chrześcijańskie posłannictwo mogły lepiej przenikać do współczesnego społeczeństwa. Jest to więc niepokój, może i twórczy, ale charakteryzujący się ciągłym poszukiwaniem.

W stosunku do wykonywanych przez siebie funkcji, badani w większości są zdania, że praca daje im wewnętrzne zadowolenie i mają świadomość dobrze spełnianych obowiązków. Ale procent księży pozytywnie oceniających swą działalność zmniejsza się, kiedy przechodzimy do odpowiedzi roczników młodszych. Nasila się natomiast liczba tych, którzy postulują zmianę modelu wychowawczego i pastoralnego w seminariach duchownych.